

Grupami po solary

Magdalena Kozmana 11-08-2010, ostatnia aktualizacja 11-08-2010 00:27

Na dotacje do energetyki słonecznej regiony przeznaczają 200 mln zł

Z regionalnych programów operacyjnych można dostać nawet 75 proc. dofinansowania instalacji kolektorów słonecznych. Drobni inwestorzy znaleźli sposób, by skorzystać z tych funduszy, choć programy nie są przeznaczone na małe projekty. Mieszkańcy składają wnioski grupowe. – Unijne wsparcie dotyczy tylko większych projektów, a więc pojedynczy mieszkańcy nie mieliby szans na złożenie wniosku i ponosiliby zbyt wysokie koszty transakcyjne. W całej Polsce zainteresowani tą formą dofinansowania organizują się w większe stowarzyszenia, często korzystając z pomocy gminnych lub powiatowych jednostek publicznych – mówi Michał Kwasiborski, ekspert Instytutu Energetyki Odnawialnej.

Kolektory słoneczne pozwalają na oszczędzanie energii przy ogrzewaniu budynków oraz podgrzewaniu wody. W dodatku niewielkie koszty inwestycji rzędu kilkunastu tysięcy złotych zwracają się po kilku latach. Dlatego trwa boom na kolektory słoneczne na rynku wartym obecnie ok. 400 mln zł. – Takie inwestycje szybko się zwracają. W przypadku kolektorów słonecznych okres zwrotu wynosi

od siedmiu do dziesięciu lat, a dzięki dopłatом jeszcze mniej – podkreśla Lidia Mikołajczyk-Gmur, dyrektor Velux Polska, firmy dostarczającej solary.

Stowarzyszenia powstają w całej Polsce, często obejmują kilka gmin, ponieważ wtedy wniosek otrzymuje dodatkowe punkty przy ocenie i szansa na otrzymanie dotacji wzrasta. W Człuchowie

stowarzyszenie powołały dwie gminy, powiat oraz 90 mieszkańców. Ich projekt obejmuje instalację kolektorów słonecznych na domach, obiektach gminnych i powiatowych, a także zakup lamp hybrydowych do oświetlenia ulic. – Dostaliśmy dofinansowanie 75 proc. kosztów inwestycji, której wartość przekracza 2 mln zł – mówi Maciej Pestka, zastępca burmistrza Człuchowa. W ubiegłym roku zakupy kolektorów słonecznych wzrosły o 11 proc., po bardzo dobrym 2008 roku, kiedy sprzedaż niemal się podwoiła. – W tym roku przewidujemy dalszy wzrost sprzedaży w stosunku do 2009 roku, gdy jej wartość wyniosła ponad 31 mln zł – mówi Romuald Kalyciok, prezes polskiego producenta kolektorów Sunex.

Od miesiąca osoby prywatne mogą dostać dopłaty do kredytów na kolektory słoneczne. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej podpisał umowę z sześcioma bankami. Ekspersi wskazują jednak, że to dotacje unijne mają duży wpływ na wyniki producentów. W regionalnych programach przeznaczono już na energię słoneczną 200 mln zł. – Z bezpośrednich rozmów z instalatorami wynika, że w województwach, w których nie ogłoszono jeszcze konkursów, odnotowano w tym roku znikomą sprzedaż – dodaje Kwasiborski.

